

Krzysztof Fila

Niewłaściwe posługiwanie się przez sądy
domnieniami relewantnymi prawnokarnie
jako przedmiot zarzutów apelacyjnych –
rozważania z uwzględnieniem art. 45 § 2
Kodeksu karnego

*Improper use by the courts of criminal law presumptions as
the subject of appeal allegations – considerations taking into
account Article 45 § 2 of the Penal Code*

Abstract

The purpose of the discussion is to consider how a participant in a criminal trial should both classify and then argue the allegations that they raise in an appeal against the court a quo in terms of either the use or lack of use by that court of criminal law presumptions. Therefore, in the first place, issues related to the construction of the presumption norm and the modeling of the appeal process are discussed, so that later, on this basis, it is possible to focus on the current regulation of the appeal procedure in the Code of Criminal Procedure. The article presents the results of research conducted using dogmatic-legal and theoretical-legal methods, and the narrative itself has been illustrated with the use of an exemplification of a model norm requiring inadequate reflection of the results of evidence proceedings, i.e. the presumption of origin of assets from crime, laid down in Article 45 § 2 of the Penal Code. It seems that this procedure is conducive to confirming the thesis that the use of a presumption – despite the substantive legal provenance of a norm of this type – may become the subject of a factual allegation, separate from the so-called free evaluation of evidence.

Keywords: *criminal law, presumption, appeal, appeal allegations, forfeiture of property*

Streszczenie

Celem wypowiedzi jest rozważenie, w jaki sposób uczestnik procesu karnego winien i klasyfikować, i później argumentować zarzuty, które stawia w apelacji sądowi a quo w zakresie albo postużenia się, albo braku postużenia się przez ten sąd domniemaniami relewantnymi prawnokarnie. Wobec powyższego w pierwszej kolejności omówione zostały zagadnienia związane z konstruowaniem normy domniemania i z modelowaniem procesu odwoławczego, by następnie, na tej kanwie, możliwe było pochylenie się nad aktualną regulacją procedury apelacyjnej w Kodeksie postępowania karnego. W artykule przedstawione zostały wyniki badań przeprowadzonych z wykorzystaniem metod dogmatycznoprawnej oraz teoretycznoprawnej, zaś sama narracja została zobrazowana z użyciem egzemplifikacji wręcz modelowej normy nakazującej nieadekwatne odzwierciedlenie wyników postępowania dowodowego, a więc domniemania pochodzenia majątku z przestępstwa z art. 45 § 2 Kodeksu karnego. Wydaje się, że zabieg ten sprzyja confirmacji tezy, iż postużenie się domniemaniem – mimo materialnoprawnej proveniencji normy tego typu – może stać się przedmiotem zarzutu faktualnego, oderwanego od dokonywania przez sąd tzw. swobodnej oceny dowodów.

Słowa kluczowe: prawo karne, domniemanie, apelacja, zarzuty apelacyjne, przepadek korzyści majątkowej

1. Wstęp

Analizując aktualny stan polskiego dorobku piśmienniczego, trudno nie oprzeć się wrażeniu, że konstrukcja domniemań – nie wspominając o procesowej zasadzie domniemania niewinności – rzadko kiedy, przede wszystkim w obszarze rozważań teoretycznoprawnych, kojarzona była dotychczas w ogóle z prawem karnym. Jak dotąd praktycznie jedynie cywilnoprawne instytucje, takie jak domniemanie ojcostwa, domniemanie istnienia dobrej wiary czy domniemanie, że dziecko urodziło się żywe, stanowiły kanwę dla tych dalece zgeneralizowanych wypowiedzi, które wprowadzały pierwsze spostrzeżenia do dyskusji o domniemaniach. Niemniej w ostatnim czasie warto zwrócić uwagę na głosy, które zmieniają zastaną kondycję dyskursu, w szczególności dyskursu prawnokarnego. W tym kontekście przykuwają uwagę przede wszystkim artykuł Włodzimierza Wróbla pt. „O domniemaniach w zakresie przesłanek odpowiedzialności karnej”¹ oraz – powstały przeszło dekadę później – artykuł pt. „Fakty oraz ich ocena jako przedmiot materialnoprawnych domniemań w procesie karnym”² autorstwa Jacka Giezka. Nie bez znaczenia pozostają oczywiście również inne wypowiedzi, choćby karnoprosesowe spojrzenie Barbary Janusz-Pohl pt. „Uwagi o doniosłości koncepcji domniemań relewantnych prawnokarnie” (gdzie wprowadzona została kategoria „domniemań relewantnych prawnokarnie”)³, jeden z rozdziałów szerszego opracowania Macieja Gutowskiego i Piotra Kardasa pt. „Wykładnia i stosowanie prawa w procesie opartym na Konstytucji”⁴ (w którym mowa jest o „domniemaniach materialnoprawnych”), tekst Konrada Lipińskiego⁵ tudzież analizy innych autorów⁶ (nie wymieniając tych wszystkich opracowań, które dotyczą już *stricto* procesowo ujmowanego domniemania niewinności).

Jaki obraz można zastać po lekturze wymienionych tekstów? Wydaje się, że zagadnienie domniemań prawnokarnych stanowi poniekąd dziewicze pole rozważań, na którym dochodzi i do licznych nieporozumień w obrębie samej terminologii, i do sporów w obrębie roli naczelnych zasad prawa karnego materialnego w wyznaczaniu granic posługiwania się domniemaniem, nie mówiąc już o budowaniu spójnego szkieletu, który mógłby, jako wzór, przystawać do różnych prawnokarnych konstrukcji. Wystarczy bowiem wskazać, że np. dążenie J. Giezka do posługiwania

¹ W. Wróbel, *O domniemaniach w zakresie przesłanek odpowiedzialności karnej*, „Prace Instytutu Prawa Własności Intelektualnej UJ” 2006/96, s. 245–254.

² J. Gizek, *Fakty oraz ich ocena jako przedmiot materialnoprawnych domniemań w procesie karnym*, „Acta Universitatis Wratislaviensis. Przegląd Prawa i Administracji” 2018/3833, s. 77–94.

³ B. Janusz-Pohl, *Uwagi o doniosłości koncepcji domniemań relewantnych prawnokarnie*, „Prawo w Działaniu” 2020/43, s. 37–55, <https://doi.org/10.32041/pwd.4302> (dostęp: 1.01.2023 r.).

⁴ M. Gutowski, P. Kardas, *Wykładnia i stosowanie prawa w procesie opartym na Konstytucji*, Warszawa 2017, s. 95–103.

⁵ K. Lipiński, *Zasada domniemania niewinności – próba spojrzenia materialnoprawnego*, „Nowa Kodyfikacja Prawa Karnego” 2016/41, s. 55–71.

⁶ Zob. zwłaszcza: K. Fila, *Domniemanie w polskim prawie karnym*, dotychczas niepublikowana rozprawa doktorska, Uniwersytet Wrocławski, Wrocław 2021. Zob. też: K. Fila, *Wiek nieletniego sprawcy czynu zabronionego jako podstawa domniemania możliwości ponoszenia odpowiedzialności karnej w świetle projektu nowelizacji Kodeksu karnego z 2019 r.*, „Probacja” 2019/4, s. 119–138, <https://doi.org/10.5604/01.3001.0014.1395> (dostęp: 1.01.2023 r.).

się domniemaniami wyłącznie w obszarze ustaleń faktycznych sprawy karnej (przy wąskim postrzeganiu przezeń zjawisk faktycznych)⁷ jawnie kłóci się z przeciwnym poglądem W. Wróbla, który już takiego wymogu nie stawia, dopuszczając dowodzenie, a więc i domniemywanie, wszystkich elementów wpływających na ustalenie odpowiedzialności karnej sprawcy czynu zabronionego⁸. Z kolei M. Gutowski i P. Kardas, odwołując się do kategorii standardu dowodzenia, nie widzą w domniemaniach zagrożenia dla pozycji oskarżonego w procesie karnym⁹, na którą to okoliczność – w opozycji – duży nacisk kładzie B. Janusz-Pohl, odrzucając jakiegokolwiek dalsze argumentowanie na rzecz możliwości formułowania domniemań na niekorzyść oskarżonego¹⁰. W konsekwencji, wobec przywołanych rozbieżności, paradoksalnie czym innym zdaje się być tzw. domniemanie materialnoprawne (rozumiane jako możliwość wykazania bez dowodzenia podstaw faktycznych czynu, winy, bezprawności oraz karygodności, przy wcześniejszym wykazaniu dowodowym podstaw faktycznych realizacji przez sprawcę znamion czynu zabronionego)¹¹, zaś czym innym tzw. domniemanie relewantne prawnokarnie (tym różniące się od domniemania materialnoprawnego, iż przyjmujące postać albo domniemania prawnego, albo domniemania faktycznego¹² – choć w obu przypadkach, niezależnie od nazewnictwa, zasadniczo powinna być opisywana ta sama instytucja).

Czy zatem w tych realiach dyskursywnych można powiedzieć, że domniemanie jest normatywną figurą, raczej nie *stricte* normą prawnokarną¹³, lecz którą można jednak odczytać z przepisów prawnokarnych? Bez popełnienia większego błędu należy w odniesieniu do tego dylematu udzielić odpowiedzi twierdzącej, albowiem żaden z przywołanych wcześniej przedstawicieli doktryny nie neguje – acz oceniając ją pozytywnie bądź negatywnie – tej okoliczności, że domniemania odgrywają doniosłą rolę w głównej mierze w procesie stosowania *sensu largo* prawa karnego materialnego. Stąd, wprowadzając wprawdzie wcześniej określony ład terminologiczny, a także zarysowując elementy teoretycznoprawnego modelu normy domniemania, warto pochylić się nad pytaniem: azali prawidłowe lub błędne posłużenie się przez organ stosujący prawo domniemaniem może stać się przedmiotem postawienia wydanemu w tym trybie przez ów organ orzeczeniu określonego zarzutu?

Wobec powyższego w przedmiotowym opracowaniu, po przedstawieniu zagadnień związanych z konstruowaniem normy-domniemania i z modelowaniem procesu odwoławczego, główną część wypowiedzi stanowią rozważania na temat tego, w jaki sposób uczestnik procesu karnego winien i klasyfikować, i później argumentować zarzuty, które stawia sądowi *a quo* w zakresie albo posłużenia się, albo braku posłużenia się przez ten sąd domniemaniami, nazywanymi zamiennie domniemaniami materialnoprawnymi albo domniemaniami relewantnymi prawnokarnie. W celu

⁷ Zob. J. Giezek, *Fakty...*, s. 82.

⁸ Zob. W. Wróbel, *O domniemaniach...*, s. 246.

⁹ Zob. M. Gutowski, P. Kardas, *Wykładnia...*, s. 110–111.

¹⁰ Zob. B. Janusz-Pohl, *Uwagi...*, s. 51.

¹¹ Tak: M. Gutowski, P. Kardas, *Wykładnia...*, s. 98.

¹² Tak: B. Janusz-Pohl, *Uwagi...*, s. 38.

¹³ W rozumieniu za: Ł. Pohl, *Struktura normy sankcjonowanej w prawie karnym*, Poznań 2007, s. 27.

zawężenia wywodu zasadnicze omówienie problemu zostało ograniczone wyłącznie do aspektu dogmatycznoprawnego w ramach aktualnych regulacji postępowania apelacyjnego, ze szczególnym uwzględnieniem kategorii zarzutów, które skarżący jest władny postawić nieprawomocnemu wyrokowi, a także z użyciem egzemplifikacji, opartej na regulacji art. 45 § 2 Kodeksu karnego¹⁴. Wydaje się, że zabieg ten odda cel wypowiedzi, którym jest konfirmacja tezy, iż posłużenie się domniemaniem – mimo materialnoprawnej proveniencji normy tego typu – może stać się przedmiotem zarzutu faktualnego, oderwanego od dokonywania przez sąd tzw. swobodnej oceny dowodów.

W badaniach poprzedzających sporządzenie wywodu, niejako siłą rzeczy, wykorzystano i metody właściwe teorii prawa, i instrumenty kojarzone tradycyjnie z dogmatyką prawniczą. Uzyskana w ten sposób kompleksowość oglądu omawianych zagadnień wydaje się być pożądana o tyle, o ile nie sposób mówić o domniemaniach odczytywanych z aktualnie obowiązujących tekstów normatywnych bez zakotwiczenia ich w tych kanonach, które od lat nie są kwestionowane w dyskursie teoretycznoprawnym. W konsekwencji wypada żywić nadzieję, że zespolenie dwóch rodzajów metod pozwoliło dojść do takich wniosków, które są akceptowalne w obu wskazanych obszarach prawoznawstwa¹⁵.

2. Domniemanie w zarysie teoretycznoprawnym

Ustalając, co należy rozumieć pod pojęciem domniemania, w tym domniemania prawnego, warto przywołać pogląd, podług którego konstrukcja ta – co do istoty – może być ukazywana za pomocą prawidłowo zrekonstruowanej bezwzględnie obowiązującej normy prawnej¹⁶. Norma ta niewątpliwie skierowana jest do kompetentnego organu i wykazuje cechy normy nakazującej¹⁷, ponieważ: „Domniemanie jest nakazem ustawodawcy i tego nakazu sąd nie powinien poddawać kontroli”¹⁸. Pod względem swej funkcji norma-domniemanie powinna być wiązana z postępowaniem dowodowym, stanowiąc jedno z narzędzi przydatnych w procesie ustalania prawnie relewantnych faktów. Stąd warto obrać nomenklaturę, w obrębie której domniemanie nazywane jest normą nakazującą nieadekwatne odzwierciedlenie wyników postępowania dowodowego. Nieadekwatność uwidacznia się w tym przypadku o tyle, o ile z użyciem omawianej normy nie są czynione pełne, lecz w pewnym sensie uproszczone, ustalenia faktyczne, co stanowi uzupełnienie nakazu zawartego w komplementarnej normie, czyli w *a contrario* normie nakazującej

¹⁴ Ustawa z 6.06.1997 r. – Kodeks karny (tekst jedn.: Dz.U. z 2022 r. poz. 1138 ze zm.) – dalej k.k.

¹⁵ Por. Z. Pulka, *Poznanie dogmatycznoprawne i teoretycznoprawne – dwa elementy w strukturze poznania filozoficznego*, [w:] *Przestępstwo – kara – polityka kryminalna. Problemy tworzenia i funkcjonowania prawa*. Księga jubileuszowa z okazji 70. rocznicy urodzin Profesora Tomasza Kaczmarka, red. J. Giezek, Kraków 2006, s. 521–522.

¹⁶ Szerzej: Z. Stój, *Z problemów pojęcia domniemań prawnych*, „Rzeszowskie Zeszyty Naukowe. Prawo, Ekonomia” 1998/23, s. 84.

¹⁷ Tak np. F. Przybylski-Lewandowski, *Domniemanie prawne*, [w:] *Leksykon współczesnej teorii i filozofii prawa*, red. J. Zajadło, Warszawa 2007, s. 57.

¹⁸ A. Kunicki, *Domniemania w prawie rzeczowym*, Warszawa 1969, s. 89.

adekwatne odzwierciedlenie wyników postępowania dowodowego¹⁹. W konsekwencji wnioski domniemań prawnych przyjmowane są z mocy samego prawa i jedynie z mocy prawa, bez postępowania dowodowego dotyczącego elementu wniosku domniemania.

Nie przesądzając jednak, czy fakty przyjmowane za pomocą domniemań są udowodniane, czy tylko uznawane z mocy prawa (co zdaje się mieć znaczenie drugorzędne), ważne jest to, że celem posługiwania się domniemaniem jest przede wszystkim upraszczanie postępowania dowodowego. Wobec tego norma-domniemanie w swej budowie sprowadzana jest zazwyczaj do trzech elementów, do których tradycyjnie zalicza się: poprzednik (przesłanka), następnik (wniosek) oraz zastrzeżenie dowodu przeciwnego²⁰. Elementy te poniekąd znajdują przełożenie na funkcję przedmiotowej normy, ponieważ tak konstruowane domniemanie posiada określony w treści aktu normatywnego cel, którym jest czynienie nakazu uznania określonych faktów za udowodnione.

Rozwijając nieco zagadnienie sprzężenia ze sobą poszczególnych elementów domniemania, warto przychylić się do poglądów prezentowanych dawniej przez Jerzego Wróblewskiego, zgodnie z którymi przesłanka domniemania nakazuje przyjąć wynikający z niej wniosek domniemania, o ile nie zostanie skutecznie przeprowadzony dowód z przeciwieństwa. Można więc powiedzieć, że jeżeli zostanie skutecznie przeprowadzony dowód z przeciwieństwa, to nakazuje się uznać brak występowania wniosku domniemania. W każdym bowiem przypadku wniosek domniemania połączony jest logicznym węzłem implikacji z przesłanką domniemania²¹. Stąd przedstawione zależności można w sposób uproszczony ująć za pomocą wypowiedzi Józefa Nowackiego: „Przyjmuje się to, co dyktuje wniosek domniemania, a dopiero potem odnośny podmiot prawa, jeżeli potrafi udowodnić, że w danym wypadku nie było tak, jak to dyktuje ów wniosek, dane domniemanie można obalić”²².

Podsumowując tę część, wypada dojść do konkluzji, że domniemanie – co prawda – oparte jest zazwyczaj na regulacji albo prawnomaterialnej, albo proceduralnej, atoli przełożenie przepisów na normę nie wyczerpuje celu, dla którego interpretator tekstu prawnego wywodzi z ustawy normę tego typu. Wszak zatrzymanie się na etapie wykładniczym nie pozwala osiągnąć tego celu, dla którego normy nakazujące nieadekwatne odzwierciedlenie postępowania dowodowego zostały zakodowane w przepisach poszczególnych ustaw, albowiem normy te nie znajdują zastosowania przy dokonywaniu subsumpcji stanu faktycznego pod regulacje prawne, lecz mają znaczenie już na etapie ustalania samego stanu faktycznego. Stąd teoretycznoprawna specyfika normy domniemania – zakładająca jej rolę na etapie czynienia ustaleń faktualnych, przy jednoczesnym odczytywaniu nakazu z określonych unormowań

¹⁹ W tej konwencji terminologicznej przede wszystkim: W. Patryas, *Próba wyjaśnienia domniemań prawnych*, Poznań 2011.

²⁰ Zob. S. Fryddman, E. Drapkin, *Domniemania prawne*, [w:] *Ogólna nauka o prawie*, t. 2, red. B. Wróblewski, Wilno 1938, s. 247.

²¹ Por. J. Wróblewski, *Domniemania w prawie. Problematyka teoretyczna*, „*Studia Prawno-Ekonomiczne*” 1970/10, s. 12.

²² J. Nowacki, *Domniemania prawne*, Katowice 1976, s. 37 i n.

bądź to materialnoprawnych, bądź też procesowych – pozostawia otwarte pytanie o to, na którym etapie procedowania można postawić zarzut, że podmiot stosujący prawo niewłaściwie posłużył się danym domniemaniem.

3. Zarzut jako podstawa konstruowania apelacji

Analiza regulacji art. 444–458 Kodeksu postępowania karnego²³ z uwzględnieniem, rzecz jasna, również ogólnych przepisów o postępowaniu odwoławczym, tj. art. 425–443a k.p.k., skłania ku refleksji, że apelacja w postępowaniu karnym może być charakteryzowana przez standardowe cechy, których występowanie z różnym natężeniem opisuje każdy środek odwoławczy znany polskim procedurom prawnym. W tym kontekście w literaturze wskazuje się, że: „Apelacja jako środek odwoławczy charakteryzuje się bezwzględnością dewolutywnością i bezwzględnością suspensywnością, skargowością, wywołuje skutek reformacyjny, a w stosunku do oskarżonego wprowadza zakaz *reformationis in peius*”²⁴. W ślad za tym postępują elementy, które powinna zawierać w swej strukturze każda apelacja tak, by spełniała ona nie tylko formalne wymogi ustawowe, lecz aby była także skutecznym środkiem wpływającym na pożądaną modyfikację zaskarżonego orzeczenia. Do elementów tych należy zaliczyć: wymogi formalne samego pisma, którym środek zaskarżenia jest wyrażony; wskazanie kierunku oraz zakresu zaskarżenia; sformułowanie zarzutów odwoławczych; wyartykułowanie wniosku oraz uzasadnienie wszystkich tych elementów, które wymagają uzasadnienia. Poza tym kluczowe elementy apelacji winny zostać zawsze uzasadnione w takim zakresie, w jakim konieczne jest wskazanie zwłaszcza motywów i faktycznych, i prawnych, przemawiających za postulowaną słuszością obranej przez skarżącego optyki²⁵.

Który z fragmentów apelacji wymaga zatem najczęściej w praktyce najszerszego uzasadnienia? Nie da się ukryć, że zazwyczaj za słuszością apelacji przemawiają postawione w jej treści zarzuty, sformułowane w odniesieniu do zaskarżonego wyroku. Paradoksalnie ustawodawca nie sprecyzował nigdzie ani natury (istoty) zarzutów apelacyjnych, ani ich przesłanek, pozostawiając w tym zakresie niejako swobodę tym podmiotom, które w myśl art. 427 § 2 k.p.k. są zobligowane do formułowania zarzutów apelacyjnych²⁶. Niemniej jednak wydaje się, że najprostszym sposobem podniesienia skutecznego zarzutu jest powiązanie go z jedną z podstaw odwoławczych z art. 438 k.p.k. lub art. 439 k.p.k.²⁷

²³ Ustawa z 6.06.1997 r. – Kodeks postępowania karnego (tekst jedn.: Dz.U. z 2022 r. poz. 1375 ze zm.) – dalej k.p.k.

²⁴ D. Świecki, *Konstrukcja apelacji jako środka odwoławczego w procesie karnym*, Warszawa 2018, s. 32.

²⁵ Szerzej: J. Zagrodnik, *Metodyka pracy obrońcy i pełnomocnika w sprawach karnych i karnych skarbowych*, Warszawa 2016, s. 305–333.

²⁶ Zob. D. Świecki, *Zarzut jako składnik środka odwoławczego*, [w:] *Fiat iustitia pereat mundus. Księga jubileuszowa poświęcona Sędziemu Sądu Najwyższego Stanisławowi Zabłockiemu z okazji 40-lecia pracy zawodowej*, red. P. Hofmański, Warszawa 2014, s. 555 i n.

²⁷ Zob. też M. Bielski, *Zasady konstruowania zarzutów apelacyjnych opartych na względnych przyczynach odwoławczych*, [w:] *Fiat iustitia pereat mundus. Księga jubileuszowa poświęcona Sędziemu Sądu Najwyższego Stanisławowi Zabłockiemu z okazji 40-lecia pracy zawodowej*, red. P. Hofmański, Warszawa 2014, s. 35–58.

Zostawiając na marginesie rozważań najcięższe gatunkowo naruszenia prawa, znajdujące odbicie w tzw. bezwzględnych przyczynach odwoławczych (art. 439 § 1 k.p.k.), należy podkreślić, że profesjonalny podmiot prawa winien każdorazowo w pierwszej kolejności rozstrzygnąć, na której ze względnych podstaw odwoławczych opiera swój zarzut. W obecnym kształcie ustawy są to kategorie: „obrazy przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu” (art. 438 pkt 1 k.p.k.), „obrazy przepisów prawa materialnego w zakresie spoza kwalifikacji prawnej czynu (art. 438 pkt 1a k.p.k.), „obrazy przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia” (art. 438 pkt 2 k.p.k.), „błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia” (art. 438 pkt 3 k.p.k.), a także „rażącej niewspółmierności kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przepadku lub innego środka” (art. 438 pkt 4 k.p.k.)²⁸.

Chodzi więc – w dużym uproszczeniu – kolejno o: nieprawidłową subsumpcję lub błędną wykładnię prawa materialnego (nie tylko prawa karnego materialnego), istotne naruszenie zasad lub konkretnych regulacji procesowych, popełnienie tzw. „błędu braku” (błędu pominięcia określonych faktów wynikających z dowodów) lub „błędu dowolności” (błędu ustalenia faktów, które wcale z danego dowodu nie wynikają) w obszarze ustaleń faktycznych, a także kwalifikowane, bo „rażąco” niewspółmierne, przyporządkowanie sankcji *sensu largo* do przypisanego wcześniej oskarżonemu czynu²⁹.

Patrząc na przywołane unormowania z nieco szerszej perspektywy, można odczytać tę intencję ustawodawcy, by istniała możliwość modyfikacji zaskarżonego wyroku na podstawie uchybień pojawiających się w każdej z tych płaszczyzn, które składają się na sądowy model stosowania prawa. Wszak błędy w ustaleniach faktycznych, błędy proceduralne, błędy wykładnicze albo subsumpcyjne, a także błędy z obszaru nakładanych sankcji, stanowią negatywny refleks kolejnych kroków podejmowanych przez podmiot stosujący prawo: poczynając od ustalania stanu faktycznego sprawy, poprzez etap dekodowania z przepisów norm i ich stosowania w procesie subsumpcji, a kończąc na nakładaniu sankcji na te podmioty, które nie dopełniły obowiązku prawnego (przekroczyły zakaz prawny albo nie zastosowały się do nakazu prawnego)³⁰. Stąd za słuszny należy uznać podnoszony m.in. w judykaturze postulat ścisłego rozgraniczania poszczególnych faz aplikowania prawa, ponieważ: „(...) zarzut obrazu prawa materialnego odnoszący się do kwalifikacji prawnej czynu można postawić tylko wówczas, gdy skarżący nie podważa ustaleń faktycznych związanych z tą kwalifikacją. Jeżeli bowiem nieprawidłowe są ustalenia faktyczne, na podstawie których sąd dokonał kwalifikacji prawnej czynu, to błędem pierwotnym jest błąd

²⁸ Por. S. Paweła, *Względne przyczyny odwoławcze*, Warszawa 1970.

²⁹ Zob. W. Wassermann, *Zasady formułowania zarzutów apelacyjnych w obowiązującej procedurze karnej*, „Prokuratura i Prawo” 2010/6, s. 41–43 i podawane tam orzecznictwo.

³⁰ Szerzej: J. Wróblewski, *Sądowe stosowanie prawa*, Warszawa 1988.

w ustaleniach faktycznych, a jego następstwem wadliwa kwalifikacja prawna³¹. Z tego miejsca prowadzi już zatem prosta droga do sformułowania zasady, wedle której: „(...) jedno uchybienie to jeden zarzut”³².

Przeto, przyjmując zasadę „pojedynczego zarzutu” – wynikającą skądinąd po trosze z treści zasad „pierwszego ogniwa” tudzież „hierarchii”³³ – za drogowskaz dla dalszej części rozważań, wydaje się, że nie sposób nie sformułować jasnej deklaracji, która z tzw. względnych przyczyn odwoławczych stanowi kanwę dla konkretnego błędu popełnionego przez sąd *a quo*. Co więcej, przyczyna ta zawsze musi być wskazana na tyle precyzyjnie, by nie można już było doszukać się żadnej innej przyczyny, względem niej pierwotnej.

4. Domniemanie prawnokarnie relewantne na przykładzie przypadku korzyści majątkowej

Bodaj wręcz za modelowy – choć niepozbawiony kontrowersji w warstwie aksjologicznej³⁴ – przykład domniemania relewantnego w prawie karnym materialnym, który może stanowić punkt wyjścia dla prowadzenia dalszych badań w obszarze poszukiwania zaszeregowania związanych z zagadnieniem błędów orzeczniczych, należy uznać domniemanie wykładane z art. 45 § 2 k.k., dotyczące instytucji przypadku korzyści majątkowej. Ścisłej rzecz ujmując, jest to domniemanie pochodzenia majątku z przestępstwa, ponieważ: „Pozwala się w ten sposób uznać za korzyść uzyskaną z popełnienia przestępstwa mienie, które sprawca w oznaczonym przedziale czasowym objął we władanie, jak też mienie, do którego uzyskał on wówczas jakikolwiek tytuł. Granice temporalne rozciągają się na okres od 5 lat poprzedzających popełnienie przestępstwa (...) do momentu wydania wyroku w sprawie, chociażby był on jeszcze nieprawomocny”³⁵.

Analiza regulacji art. 45 § 2 k.k. stanowi kanwę dla sformułowania tezy, że w skład przesłanki domniemania pochodzenia majątku z przestępstwa wchodzi te fakty, które obligatoryjnie wiążą się z uzyskaniem przez sprawcę mienia w okresie do 5 lat od momentu popełnienia przestępstwa, oraz alternatywnie fakty, które dotyczą osiągnięcia przez sprawcę – choćby pośrednio – korzyści majątkowej znacznej wartości lub rzeczywistego bądź potencjalnego osiągnięcia przez sprawcę korzyści

³¹ Postanowienie Sądu Najwyższego (dalej SN) z 1.10.2020 r., V KK 402/20, LEX nr 3276107. Por.: wyrok SN z 23.07.1974 r., V KR 212/74, OSNKW 1974/12, poz. 233; postanowienie SN z 15.02.2007 r., IV KK 234/06, OSNwSK 2007/1, poz. 438; postanowienie SN z 25.07.2005 r., V KK 61/05, OSNwSK 2005/1, poz. 1412.

³² D. Świecki, *Konstrukcja...*, s. 86. Niekiedy rygor przedstawionej zasady jest nieco osłabiany – zob. K. Lipiński, *Łączenie i mieszanie zarzutów w apelacji karnej*, „Palestra” 2020/1, s. 49 i 53. W orzecznictwie zaś w ostatnim czasie Sąd Najwyższy w ogóle odstępuje od przywołanej zasady – zob. wyrok SN z 28.02.2017 r., IV KK 317/16, „Kraakowskie Zeszyty Sądowe” 2019/1, poz. 9.

³³ Nomenklatura za: W. Wassermann, *Zasady...*, s. 43–45.

³⁴ Zob. np. W. Hermeliński, B. Nita-Światłowska, *Zakaz wstecznego stosowania przepisów prawnokarnych – uwagi w kontekście nowelizacji Kodeksu karnego rozszerzającej domniemanie przestępczego pochodzenia mienia*, „Palestra” 2019/3, s. 5–18.

³⁵ D. Gruszecka, [w:] *Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz*, red. J. Giezek, LEX/el. 2021, komentarz do art. 45.

majątkowej z przestępstwa zagrożonego karą pozbawienia wolności, której górna granica jest nie niższa niż 5 lat, lub popełnionego w zorganizowanej grupie albo związku mających na celu popełnienie przestępstwa³⁶. Jednakże tekst ustawy można w tym miejscu uważać za nie do końca precyzyjny o tyle, o ile w zakresie przesłanki powinna być raczej mowa o majątku, który dzięki właśnie domniemaniu uznawany jest za korzyść majątkową pochodzącą z przestępstwa. W tych okolicznościach toteż trudno poprzeć wyrażany niekiedy pogląd, jakoby przesłanką domniemania było przypuszczenie, że mienie pochodzi z przestępstwa, albowiem okoliczność ta stanowi wniosek domniemania³⁷. Przeto, innymi słowy, przesłanka domniemania winna być poprawnie ogniskowana wyłącznie wokół faktu, że określone mienie należy do sprawcy.

Idąc dalej, wniosek domniemania może zostać sprowadzony właśnie do tych faktów, które dotyczą zatem osiągnięcia przez sprawcę korzyści majątkowej z popełnienia przestępstwa, która to korzyść – skutkiem tego – podlega przypadkowi. Stąd: „Wnioskiem domniemania jest uznanie, że rzeczy będące w samoistnym posiadaniu tego podmiotu lub przysługujące mu prawa majątkowe (...) stanowią korzyść majątkową uzyskaną z przestępstwa i mogą zostać objęte przypadkiem korzyści majątkowej”³⁸. Mówiąc inaczej, wniosek domniemania może zostać sprowadzony do twierdzenia w przedmiocie przestępnego pochodzenia mienia.

Domniemanie pochodzenia majątku z przestępstwa jest oczywiście tzw. domniemaniem wzruszalnym (*praesumptio tantum*), a więc zawierającym w swej strukturze dowód przeciwności. Nie pomijając tego, że wskazany wprost w tekście ustawy „dowód przeciwny”, który zgodnie z brzmieniem przepisu ma przedstawić sprawca lub inna zainteresowana osoba (art. 45 § 2 *in fine* k.k.), nie został bliżej dookreślony przez ustawodawcę, należy jednak przychylić się do stanowiska, iż ustawodawca w sposób dorozumiany nakazuje w tym przypadku udowodnić wskazanym podmiotom te fakty, które byłyby faktami przeciwnymi względem faktów wchodzących w obręb wniosku domniemania. „Chodzi zatem o udokumentowanie legalności źródeł pochodzenia danego składnika majątkowego (odpowiednio wysokie dochody, darowizna, spadek, itp.), a nie jedynie o dowód dokonania *lege artis* samej czynności prawnej jego nabycia (faktura VAT, umowa sprzedaży)”³⁹. W ten sposób nabyty przez sprawcę przestępstwa majątek nie będzie traktowany jako mienie o przestępnym pochodzeniu, podlegające przypadkowi, w czym w ostateczności wyraża się wzruszenie (obalenie) domniemania przestępnego pochodzenia mienia.

³⁶ Por. M. Korzeniak, M. Szurman, *Domniemanie przestępnego pochodzenia mienia (jurydyczne ukształtowanie art. 45 § 2 k.k.)*, „Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych” 2019/1, s. 57.

³⁷ Odmienne: A. Czwojda, *Przepadek korzyści majątkowej w polskim prawie karnym*, Wrocław 2018, s. 218.

³⁸ D. Szeleszczuk, [w:] *Kodeks karny. Komentarz*, red. A. Grześkowiak, K. Wiak, Legalis/el. 2021, komentarz do art. 45.

³⁹ J. Raglewski, [w:] *Kodeks karny. Część ogólna*, t. 1, cz. 1, *Komentarz do art. 1–52*, red. W. Wróbel, A. Zoll, LEX/el. 2016, komentarz do art. 45. Wypowiedź ta zdaje się przeczyć prezentowanemu kiedyś przez Lecha Morawskiego zapatrywaniu, zgodnie z którym obalenie domniemania może być sprowadzane do: „(...) udowodnienia negacji twierdzeń przeciwnika i w ten sposób na uzasadnieniu ich fałszywości”. Tak: L. Morawski, *Ciężar dowodu – niektóre problemy dowodowe*, „Studia Cywilistyczne” 1982/32, s. 198.

W tym miejscu pozostaje zatem już tylko zadać pytanie: jakiego rodzaju domniemanie, nazywane za wcześniej przywołanymi poglądami domniemaniem relewantnym, prawnokarnie lub domniemaniem materialnoprawnym, zostało wyrażone w art. 45 § 2 k.k.? Wydaje się, że *in abstracto* w konkurencji względem siebie pozostają co najmniej trzy perspektywy. Mianowicie po pierwsze, przy uznaniu wieloelementowej⁴⁰ (w tym pięcioelementowej) dogmatycznej struktury przestępstwa⁴¹ stwierdzenie, że doszło do realizacji przez sprawcę znamion czynu zabronionego, mogłoby pociągać za sobą konieczność uznania, iż czyn ten jest także czynem przykładowo zawinionym, o ile nie zostaną dowiedzione pewne szczególne okoliczności, z których wynikałoby coś przeciwnego. Po drugie, może zdarzyć się też tak, że w ramach już nieco bardziej pogłębionych rozważań dostrzeżone zostanie, że w obrębie tej samej płaszczyzny pewne elementy wiążą się ze sobą na zasadzie domniemania. Wówczas np. wypełnienie przez sprawcę swoim zachowaniem znamion przedmiotowych czynu zabronionego mogłoby przemawiać za uproszczonym dowodzeniem tego, że czyn ten popełniony został umyślnie albo nieumyślnie. Wreszcie po trzecie, uproszczenia mogą zostać wprowadzone tylko na tym etapie, na którym dowodzi się okoliczności istotnych dla ustalenia grożącej sprawcy sankcji karnej *sensu largo*.

Mając na uwadze zarysowane możliwości, można raczej bez poczynienia większego błędu powiedzieć, że domniemanie z art. 45 § 2 k.k. wpisuje się w tę przestrzeń, która rozciąga się pomiędzy wariantem drugim a trzecim. Wszak – z jednej strony – takie okoliczności jak uzyskanie oraz czas uzyskania przez sprawcę mienia, określenie stanu posiadania czy osiągnięcia przez sprawcę korzyści majątkowej znacznej wartości nie są niczym innym jak odbiciem ustawowych znamion strony przedmiotowej czynu zabronionego, które – z drugiej strony – wpływają w przeważającej mierze na materializację przesłanek zastosowania instytucji sankcyjnej *sensu largo*, umieszczonej w rozdziale Va ustawy, zatytułowanym „Przepadek i środki kompensacyjne”. Stąd przywołany przykład o tyle otwiera dość skonkretyzowane pole badawcze, o ile optyka, w ramach której domniemanie z art. 45 § 2 k.k. tylko pośrednio rzutuje na uproszczone ustalenie faktów, warunkujących przypisanie sprawcy odpowiedzialności karnej w obrębie pięciu dogmatycznych elementów przestępstwa, pozwala z dość dużą dozą precyzji wyznaczyć miejsce, które domniemanie to obiera w sądowym procesie stosowania prawa.

5. Konkurencja zarzutów apelacyjnych

Oczyściwszy przedpole głównych rozważań, przede wszystkim za pomocą wprowadzenia określonego ładu terminologicznego tudzież sprecyzowania istoty – mającej

⁴⁰ Zob. np.: L. Tyszkiewicz, *O definicji przestępstwa, jej strukturze i elementach*, „Problemy Prawa Karnego. Prace Naukowe Uniwersytetu Śląskiego” 1995/21, s. 37; R. Zawłocki, *O metodzie interpretacji przepisów prawa karnego*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 2004/4, s. 81-96; P. Kardas, *O relacjach między strukturą przestępstwa a dekodowanymi z przepisów prawa karnego strukturami normatywnymi*, „Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych” 2012/4, s. 16; Ł. Pohl, [w:] *Kodeks karny. Komentarz*, red. R. Stefański, Legalis/el. 2021, komentarz do art. 1.

⁴¹ Wedle koncepcji prezentowanej np. w publikacji: J. Giezek, [w:] *Prawo karne materialne. Część ogólna i szczególna*, red. M. Bojarski, Warszawa 2020, s. 88.

służyć za egzemplifikację – instytucji z art. 45 § 2 k.k., czas przejść do udzielenia odpowiedzi na wstępne pytanie: czy prawidłowe lub błędne posłużenie się przez organ stosujący prawo domnianiem może stać się przedmiotem postawienia wydanemu w tym trybie przez ów organ orzeczeniu określonego zarzutu? Wydaje się, że jedyną drogą, prowadzącą ku udzieleniu odpowiedzi twierdzącej, jest przeanalizowanie możliwości postawienia każdego z czterech (a nawet pięciu) rodzajów zarzutów, przy zachowaniu kolejności wynikającej z praktyki orzeczniczej, związanej z poszukiwaniem pierwotnego uchybienia sądu *a quo*⁴². Warto jednocześnie zaznaczyć, że możliwości te, zasadniczo odnoszone do istoty posługiwania się domnianiem, czyli do inferencyjnego wynikania faktów wniosku z faktów przesłanki, niekiedy mogą się pojawić także zarówno w obszarze samego konstruowania przesłanki, jak i samego konstruowania dowodu przeciwieństwa. Niemniej wydaje się, że w tym zakresie nie sposób odnaleźć różnic względem innych niż dotyczących domniemań błędów zarzucanych sądowi *a quo*.

W pierwszej kolejności należy się zatem zastanowić, czy w sytuacji, w której sąd nie ustala faktów w postaci tego, że rzeczy będące w samoistnym posiadaniu sprawcy lub przysługujące mu prawa majątkowe pochodzą z przestępstwa, dopuszcza się naruszenia art. 7 k.p.k., poprzez dokonanie dowolnej oceny zaliczonych w poczet materiału dowodowego sprawy dowodów. Zakładając, że nie ma dowodów ku temu, by takie fakty stwierdzić bezpośrednio, tj. z pominięciem posługiwania się normą nakazującą nieadekwatne odzwierciedlenie wyników postępowania dowodowego, już *prima facie* widać, że zarzut ten na pewno nigdy nie będzie dotyczył posłużenia się domnianiem z art. 45 § 2 k.k. Wszak rolą domniemania jest właśnie zastąpienie procedury wywodzenia faktów z dokonywania swobodnej oceny dowodów procedurą przyjmowania tych samych faktów za udowodnione na podstawie relacji, w której pozostaje przesłanka domniemania do jego wniosku. Stąd nie wymaga dalszego komentarza zależność, w obrębie której posłużenie się normą nakazującą nieadekwatne odzwierciedlenie wyników postępowania dowodowego eliminuje na etapie ustalania faktów wchodzących w skład wniosku domniemania używanie tych narzędzi, które *a contrario* są właściwe dla normy nakazującej adekwatne odzwierciedlenie wyników postępowania dowodowego, a do których to instrumentów wypada zaliczyć właśnie m.in. dokonywanie swobodnej oceny dowodów.

Idąc dalej, warto rozważyć, czy w przypadku niewłaściwego posłużenia się domnianiem z art. 45 § 2 k.k. sąd popełnia błąd, związany z naruszeniem prawa materialnego, niedotykający – z oczywistych względów – kwalifikacji prawnej czynu sprawcy. Rozwiązanie takie jawi się na pierwszy rzut oka jako naturalna kolej rzeczy, zważywszy na materialnoprawną proweniencję przywołanego egzemplifikacyjnego unormowania. Bądź co bądź, przy prawidłowym zinterpretowaniu art. 45 § 2 k.k., zastosowanie tak odkodowanej normy winno być skutkiem kończącym etap subsumpcyjny, powiązany z jej użyciem. Niemniej jednak tak się nie dzieje z tej

⁴² Por. H. KomisarSKI, *Konstrukcja apelacji w sprawach karnych – repetytorium przed kolokwium rocznym z prawa karnego*, wykład wygłoszony 10.09.2022 r., <https://www.adwokatura.pl/konferencje-i-szkolenia/nagranie-z-repetytorium-z-konstrukcji-apelacji-w-sprawach-karnych-dostepne/> (dostęp: 1.01.2023 r.).

prostej przyczyny, że norma-domniemanie zyskuje doniosłość nie w momencie dokonywania subsumpcji prawnej, lecz na etapie zdecydowanie wcześniejszym, tj. w chwili dokonywania ustaleń faktycznych sprawy, które stanowią dopiero kanwę dla stosowania jakiegokolwiek prawa materialnego. W związku z tym nie sposób mówić w tym przypadku o błędzie subsumpcyjnym, ponieważ zarzut stawiany sądowi nie tyle dotyczy samego orzeczenia przepadku rzeczy, ile braku poczynienia uproszczonego ustalenia faktycznego (z użyciem domniemania), że w szczególności, przy spełnieniu dalszych warunków, rzeczy będące w samoistnym posiadaniu sprawcy lub przysługujące mu prawa majątkowe charakteryzują się przestępnym pochodzeniem. Oczywiście w sytuacji gdy dojdzie do błędnej interpretacji przykładowego przepisu art. 45 § 2 k.k., można mówić o błędzie wykładniczym z obszaru prawa materialnego, atoli nie w tym wyraża się błędne posłużenie się *sensu stricto* przez sąd domniemaniem lub nieposłużenie się takowym domniemaniem. Wszak stosowanie jakichkolwiek reguł prawnych – w tym przypadku normy nakazującej, charakterystycznej dla postępowania dowodowego – może się zawsze odbywać dopiero w tym momencie, w którym dane struktury prawne zostały prawidłowo odczytane z przepisów prawnych⁴³.

W związku z powyższym pozostaje przystać na weryfikację hipotezy, wedle której posłużenie się domniemaniem – mimo materialnoprawnego źródła normy tego typu – może stać się przedmiotem zarzutu faktualnego, oderwanego od dokonywania przez sąd tzw. swobodnej oceny dowodów. Pozostaje więc przeanalizować, czy błąd ten wykazuje więcej cech tzw. błędu braku, czy też zbliżony jest raczej do tzw. błędu dowolności. Wydaje się, że w kontekście domniemań oba wskazane błędy należy rozumieć swoiście, ponieważ zawsze jest tak, iż przy posłużeniu się domniemaniem sąd ustala pewne fakty w oderwaniu od bezpośredniego powiązania ich z określonymi dowodami, natomiast samo wywiedzenie faktów z dowodów także nie przebiega w tym przypadku wedle określonych reguł.

Podjęwając toteż próbę modyfikacji wzorców błędu braku oraz błędu dowolności, należałoby dokonać uadekwatnienia przywołanych określeń o tyle, o ile brak miałby miejsce wówczas, gdyby sąd nie poczynił pewnych ustaleń faktycznych powiązanych z wnioskiem domniemania, przy powołaniu się na nakaz inferencyjnego ustalania jednych faktów za pomocą drugich, zaś dowolność pojawiałaby się w tym momencie, w którym nakaz ten byłby niejako pomijany na rzecz niczym nieskrępowanych zabiegów tylko pozornie usprawiedliwiających wynikanie faktów wnioskowanych z faktów przesłankowych. Przekładając zaprezentowaną koncepcję na przewijający się przykład z art. 45 § 2 k.k., należałoby przeto – z jednej strony – przystać na to, że nie jest możliwe bez poczynienia błędu braku wywiedzenie faktów w postaci tego, iż rzeczy będące w samoistnym posiadaniu sprawcy lub przysługujące mu prawa majątkowe pochodzą z przestępstwa, z innych faktów niżli faktów uzyskania przez sprawcę mienia w okresie do 5 lat od momentu popełnienia przestępstwa oraz alternatywnie: faktów, które dotyczą osiągnięcia przez sprawcę – choćby

⁴³ Por. M. Zieliński, *Wykładnia prawa. Zasady – reguły – wskazówki*, Warszawa 2017, s. 302.

pośrednio – korzyści majątkowej znacznej wartości lub rzeczywistego bądź potencjalnego osiągnięcia przez sprawcę korzyści majątkowej z przestępstwa zagrożonego karą pozbawienia wolności, której górna granica jest nie niższa niż 5 lat, lub popełnionego w zorganizowanej grupie albo związku mających na celu popełnienie przestępstwa. Z drugiej strony pierwsza grupa przywołanych faktów, czyli fakty objęte wnioskiem domniemania, a dotyczące przestępnego pochodzenia mienia, nie mogłyby zostać inferencyjnie wywiedzione z faktów spoza drugiej grupy, czyli np. z faktów popełnienia przez sprawcę przestępstwa w stanie silnego wzburzenia, albowiem wówczas zostałby popełniony błąd dowolności. Na tym więc, mocą zaprzeczenia, polegałoby prawidłowe stosowanie przez sąd domniemań, które charakteryzowane przez pryzmat możliwości popełnienia potencjalnych błędów, stałoby się modelem, względem którego można by było zrelacjonować określonego rodzaju zarzuty faktualne.

Tytułem uzupełnienia należy jeszcze dodać, że posługiwanie się domniemaniami zasadniczo nigdy nie będzie dotyczyć stosowania prawnokarnych sankcji. Wszak etap czynienia ustaleń faktycznych w sprawie dzieli czasowa wręcz przepaść od etapu stosowania instytucji związanych bezpośrednio z karaniem lub ze stosowaniem innych środków reakcji prawnokarnej, przewidzianych ustawą. Wracając do przykładu, wydaje się, że uwypukla on tę zależność dość dobrze o tyle, o ile celem posłużenia się normą wykładaną z art. 45 § 2 k.k. nie jest orzeczenie samego przypadku rzeczy, lecz ustalenie faktów, które mogłyby doprowadzić do orzeczenia przypadku. W tym zakresie norma z art. 45 § 2 k.k. zdaje się pełnić rolę służebną względem normy z art. 45 § 1 k.k. (wzbogaconej *de lege lata* o definicję z art. 45 § 1a k.k.), albowiem materialnoprawną podstawą orzeczenia przypadku jest li tylko ta ostatnia. Skutkiem tego posłużenie się domniemaniem pochodzenia majątku z przestępstwa nigdy nie będzie mogło być postrzegane w optyce dokonania oceny niewspółmierności – w tym kwalifikowanej, bo „rażącej” – orzeczonego przypadku, ponieważ zarzut ten może być skierowany wyłącznie w materialnoprawną podstawę takowego rozstrzygnięcia.

6. Podsumowanie

Reasumując, dość skomplikowana teoretycznoprawna problematyka domniemań, która przenika do poszczególnych dogmatyk prawniczych, w tym dogmatyki prawa karnego, winna stawać się coraz częściej przedmiotem pogłębionych badań, które znajdą przełożenie na praktykę stosowania prawa. Wydaje się, że zarzucenie sądowi, iż nie posłużył się domniemaniem albo niewłaściwie posłużył się domniemaniem, z biegiem lat nabiera znaczenia, choćby w kontekście pokrótce scharakteryzowanej w toku rozważań roli normy wykładanej z – wprowadzonego stosunkowo nie aż tak dawno do polskiego porządku prawnokarne – przepisu art. 45 § 2 k.k.

Trudno przesądzić, czy zaprezentowane argumenty na rzecz weryfikacji tezy o faktualnym charakterze zarzutu błędnego posłużenia się domniemaniem ostatecznie rozstrzygają dylemat w obszarze konkurencji zarzutu faktualnego zwłaszcza z zarzutem materialnoprawnym. Niemniej jednak można żywić przekonanie, że tak się właśnie dzieje – z tej przyczyny, która znajduje uzasadnienie w poszczególnych

etapach sądowego stosowania prawa. Wszak zabiegi właściwe czynieniu ustaleń faktycznych nigdy nie mogą być mylone z zabiegami subsumpcyjnymi, albowiem przemieszanie obu tych zjawisk stanowiłoby kres istnienia – nienegowanej w szczególności w doktrynie prawa karnego materialnego – opozycji pomiędzy sferą bytu a sferą powinności. Stąd prawidłowe ustalenie funkcji domniemania, polegającej na konieczności zastosowania się do nakazu uznawania z mocy prawa określonych faktów przy wcześniejszym ustaleniu innych faktów, rozwiewa większość tych wątpliwości, które mogłyby powstać tylko przy powierzchownym zbadaniu okoliczności umiejscowienia art. 45 § 2 k.k. w ustawie materialnej.

Pozostaje więc żywić nadzieję, że świadome korzystanie z domniemań relevantnych prawnokarnie nie tylko przez sądy, ale i przez strony, które w określonym układzie procesowym próbują osiągnąć najczęściej sprzeczne ze sobą cele, doprowadzi do takiej sytuacji, w której domniemania będą postrzegane nie tylko jako zagrożenie dla pozycji sprawcy czynu zabronionego, występującego w procesie w roli oskarżonego, ale i jako skuteczne narzędzie zapobiegania negatywnym dlań skutkom. Prawidłowe sformułowanie w tym obszarze zarzutów apelacyjnych wzmoże więc tylko kontrolę, która może się zakończyć korzystnym rozstrzygnięciem sądu *ad quem* tylko wówczas, gdy sądowi temu zostaną przedstawione racjonalne argumenty apelacyjne – argumenty poparte wskazaniem i teorii, i dogmatyki prawa karnego.

Bibliografia

1. Bielski M., *Zasady konstruowania zarzutów apelacyjnych opartych na względnych przyczynach odwoławczych*, [w:] *Fiat iustitia pereat mundus. Księga jubileuszowa poświęcona Sędziemu Sądu Najwyższego Stanisławowi Zabłockiemu z okazji 40-lecia pracy zawodowej*, red. P. Hofmański, Warszawa 2014.
2. Czwojda A., *Przepadek korzyści majątkowej w polskim prawie karnym*, Wrocław 2018.
3. Fila K., *Domniemanie w polskim prawie karnym*, dotychczas niepublikowana rozprawa doktorska, Uniwersytet Wrocławski, Wrocław 2021.
4. Fila K., *Wiek nieletniego sprawcy czynu zabronionego jako podstawa domniemania możliwości ponoszenia odpowiedzialności karnej w świetle projektu nowelizacji Kodeksu karnego z 2019 r.*, *Probacja* 2019, nr 4, <https://doi.org/10.5604/01.3001.0014.1395>.
5. Fryddman S., Drapkin E., *Domniemanie prawne*, [w:] *Ogólna nauka o prawie*, t. 2, red. B. Wróblewski, Wilno 1938.
6. Giezek J., [w:] *Prawo karne materialne. Część ogólna i szczególna*, red. M. Bojarski, Warszawa 2020.
7. Giezek J., *Fakty oraz ich ocena jako przedmiot materialnoprawnych domniemań w procesie karnym*, *Acta Universitatis Wratislaviensis. Przegląd Prawa i Administracji* 2018, nr 3833.
8. Gruszecka D., [w:] *Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz*, red. J. Giezek, LEX/el. 2021.
9. Gutowski M., Kardas P., *Wykłady i stosowanie prawa w procesie opartym na Konstytucji*, Warszawa 2017.

10. Hermeliński W., Nita-Światłowska B., *Zakaz wstecznego stosowania przepisów prawnokarnych – uwagi w kontekście nowelizacji Kodeksu karnego rozszerzającej domniemanie przestępczego pochodzenia mienia*, Palestra 2019, nr 3.
11. Janusz-Pohl B., *Uwagi o doniosłości koncepcji domniemań relewantnych prawnokarne*, Prawo w Działaniu 2020, t. 43, <https://doi.org/10.32041/pwd.4302>.
12. Kardas P., *O relacjach między strukturą przestępstwa a dekodowanymi z przepisów prawa karnego strukturami normatywnymi*, Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych 2012, nr 4.
13. Komisarski H., *Konstrukcja apelacji w sprawach karnych – repetytorium przed kollokwium rocznym z prawa karnego*, wykład wygłoszony 10.09.2022 r., <https://www.adwokatura.pl/konferencje-i-szkolenia/nagranie-z-repetytorium-z-konstrukcji-apelacji-w-sprawach-karnych-dostepne/>.
14. Korzeniak M., Szurman M., *Domniemanie przestępczego pochodzenia mienia (jurydyczne ukształtowanie art. 45 § 2 k.k.)*, Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych 2019, nr 1.
15. Kunicki A., *Domniemania w prawie rzeczowym*, Warszawa 1969.
16. Lipiński K., *Łączenie i mieszanie zarzutów w apelacji karnej*, Palestra 2020, nr 1.
17. Lipiński K., *Zasada domniemania niewinności – próba spojrzenia materialnoprawnego*, Nowa Kodyfikacja Prawa Karnego 2016, nr 41.
18. Morawski L., *Ciężar dowodu – niektóre problemy dowodowe*, Studia Cywilistyczne 1982, nr 32.
19. Nowacki J., *Domniemania prawne*, Katowice 1976.
20. Patryas W., *Próba wyjaśnienia domniemań prawnych*, Poznań 2011.
21. Paweła S., *Względne przyczyny odwoławcze*, Warszawa 1970.
22. Pohl Ł., [w:] *Kodeks karny. Komentarz*, red. R. Stefański, Legalis/el. 2021.
23. Pohl Ł., *Struktura normy sankcjonowanej w prawie karnym*, Poznań 2007.
24. Przybylski-Lewandowski F., *Domniemanie prawne*, [w:] *Leksykon współczesnej teorii i filozofii prawa*, red. J. Zajadło, Warszawa 2007.
25. Pulka Z., *Poznanie dogmatycznoprawne i teoretycznoprawne – dwa elementy w strukturze poznania filozoficznego*, [w:] *Przestępstwo – kara – polityka kryminalna. Problemy tworzenia i funkcjonowania prawa. Księga jubileuszowa z okazji 70. rocznicy urodzin Profesora Tomasza Kaczmarka*, red. J. Giezek, Kraków 2006.
26. Raglewski J., [w:] *Kodeks karny. Część ogólna*, t. 1, cz. 1, *Komentarz do art. 1–52*, red. W. Wróbel, A. Zoll, LEX/el. 2016.
27. Stój Z., *Z problemów pojęcia domniemań prawnych*, Rzeszowskie Zeszyty Naukowe. Prawo, Ekonomia 1998, nr 23.
28. Szeleszczuk D., [w:] *Kodeks karny. Komentarz*, red. A. Grześkowiak, K. Wiak, Legalis/el. 2021.
29. Świecki D., *Konstrukcja apelacji jako środka odwoławczego w procesie karnym*, Warszawa 2018.
30. Świecki D., *Zarzut jako składnik środka odwoławczego*, [w:] *Fiat iustitia pereat mundus. Księga jubileuszowa poświęcona Sędziemu Sądu Najwyższego Stanisławowi Zabłockiemu z okazji 40-lecia pracy zawodowej*, red. P. Hofmański, Warszawa 2014.

31. Tyszkiewicz L., *O definicji przestępstwa, jej strukturze i elementach*, Problemy Prawa Karnego. Prace Naukowe Uniwersytetu Śląskiego 1995, nr 21.
32. Wassermann W., *Zasady formułowania zarzutów apelacyjnych w obowiązującej procedurze karnej*, Prokuratura i Prawo 2010, nr 6.
33. Wróbel W., *O domniemaniach w zakresie przesłanek odpowiedzialności karnej*, Prace Instytutu Prawa Własności Intelektualnej UJ 2006, nr 96.
34. Wróblewski J., *Domniemania w prawie. Problematyka teoretyczna*, Studia Prawno-Ekonomiczne 1970, nr 10.
35. Wróblewski J., *Sądowe stosowanie prawa*, Warszawa 1988.
36. Zagrodnik J., *Metodyka pracy obrońcy i pełnomocnika w sprawach karnych i karnych skarbowych*, Warszawa 2016.
37. Zawłocki R., *O metodzie interpretacji przepisów prawa karnego*, Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny 2004, nr 4.
38. Zieliński M., *Wykładnia prawa. Zasady – reguły – wskazówki*, Warszawa 2017.